

POSTANOWIENIE

Dnia 4 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Ryński

w sprawie **Ł. P.**

skazanego z art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

z dnia 29.07.2005 r.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk

w dniu 4 lutego 2015 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 5 czerwca 2014 r.

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w G.

z dnia 18 lutego 2014 r.,

postanowił:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazanego Ł. P. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z dnia 18 lutego 2014 r., Ł. P. został uznany za winnego tego, że w dniu 13 grudnia 2002 r. dokonał wewnątrzwspólnotowego nabycia w Holandii, a następnie przywozu do Polski, przez przejście graniczne w Świecku, znacznej ilości środków odurzających w postaci 45,33 gram netto marihuany i substancji psychotropowej w postaci 96,53 gram brutto amfetaminy, tj. czynu z art. 55 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U.2012.124 j.t.) i za ten czyn, na podstawie powołanego przepisu oraz przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary z

art. 60 § 2 i § 6 pkt 2 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności i 100 stawek dziennych grzywny po 10 złotych każda, a na podstawie art. 70 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł przepadek dowodów rzeczowych.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości apelacją obrońcy oskarżonego, który na podstawie art. 438 pkt. 1 – 3 k.p.k. zarzucił zaskarżonemu wyrokowi: obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to: art. 2 § 1 pkt. 1 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., błędy w ustaleniach faktycznych przyjęte za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na treść tego orzeczenia, w zakresie odtworzenia zamiaru oskarżonego oraz ustaleń dotyczących jego powiązań z przywożonymi z Holandii do Polski narkotykami, oraz obrazę przepisów prawa materialnego, tj. z art. 55 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Wskazując na powyższe skarżący na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu; ewentualnie o uchylenie tegoż wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Nadto apelację w tej sprawie wywiódł prokurator, który zarzucił wyrokowi Sądu I instancji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na jego treść, a polegający na wadliwym przyjęciu przez Sąd, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, uzasadniający skorzystanie przez oskarżonego z dobrodziejstwa zastosowaniem wobec niego dobrodziejstwa tej instytucji.

Stawiając powyższy zarzut skarżący na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie z opisu nadzwyczajnego złagodzenia kary i wymierzenie kary 3 lat pozbawienia wolności obok orzeczonej kary grzywny.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 5 czerwca 2014 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że z podstawy wymiaru kary wyeliminował art. 60 § 2 k.k. oraz art. 60 § 6 pkt 2 k.k. i orzeczoną karę pozbawienia wolności podwyższył do 3 lat, zaś pozostałym zakresie tenże wyrok utrzymał w mocy.

Wyrok Sądu odwoławczego zaskarżył kasacją obrońca skazanego, który na podstawie art. 523 k.p.k. oraz art. 526 § 1 k.p.k. zarzucił orzeczeniu Sądu

Apelacyjnego rażąco naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na jego treść, a mianowicie: art. 4 k.p.k., art. 5 § 1 i 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., art. 440 k.p.k. i art. 452 § 2 k.p.k., polegające na nienależytym i powierzchownym rozpoznaniu treści zarzutów zawartych w apelacji, a dotyczących:

1) obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art. 2 § 1 pkt. 1 § 2, art. 4, art. 5 § 2, art. 7 k.p.k. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez dowolną, lakoniczną i jednostronną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego z pominięciem okoliczności dla skazanego korzystnych, w tym:

- faktu, że odciski linii papilarnych skazanego znajdowały się na opakowaniach słodczy umieszczonych w torbie, w której nie ujawniono narkotyków,
- konsekwentnych i logicznych wyjaśnieniach skazanego w zakresie faktu, że miał on bezpośredni kontakt z torbą w której znajdowały się opakowania słodczy ze śladami linii papilarnych skazanego, w sytuacji, gdy ewolucja wyjaśnień skazanego była spowodowana faktem, że samo zdarzenie kiedy miał on kontakt z przedmiotową torbą miało miejsce późno w nocy, bezpośrednio po jego przebudzeniu,
- bezkrytycznego uznania za w pełni wiarygodne zeznań świadków [...] w zakresie, iż tylko oni jako kierowcy firmy przewozowej mieli kontakt z bagażem, ponieważ tylko oni wyciągają go z bagażnika i przekazują podróżnym, gdzie jak sami zeznali czasami dochodzi do pomyłek i zdarzają się reklamacje w sprawie wydawania niewłaściwych toreb, mając na uwadze nieprawidłowości tych samych kierowców przy przyjmowaniu paczki w tym konkretnym przypadku,
- pominięcia, że warunki, w jakich doszło do przesiadki pasażerów, tj. słabo oświetlony przydrożny parking w późnych godzinach nocnych, powodowały, że świadkowie mogli nie odnotować faktu, iż skazany w podczas postoju otworzył nie swoją torbę,
- pominięcia, że odciski linii papilarnych skazanego znajdowały się jedynie na opakowaniach po słodczych, a nie ujawniono ich na żadnej innej rzeczy znajdującej się w przedmiotowej torbie,
- praktycznego pominięcia zeznań biegłego w zakresie, iż folia jest to doskonały

nośnik linii papilarnych i te ujawnione na opakowaniach po słodyczach mogły powstać w skutek delikatnego, krótkotrwałego dotknięcia palcami,

- brak uwzględnienia faktu, że nadanie przesyłki nastąpiło w miejscowości oddalonej o przeszło 40 km od miejsca, w którym do busa wsiadł skazany,
- bezpodstawnego ustalenia (jedynie na podstawie wspólnego nadawcy i miejsca przeznaczenia), że zarówno przedmiotowa torba jak i karton z proszkiem miały zostać odebrane przez jedną osobę;

2) błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mającego wpływ na jego treść, poprzez uznanie, że skazany działając z zamiarem bezpośrednim przewiezienia narkotyków z Holandii do Polski dokonał wewnątrzwspólnotowego przewozu środków odurzających w postaci 45,33 gram marihuany i środków psychotropowych w postaci 96,53 gram amfetaminy, a zadaniem podróży oskarżonego z Holandii do Polski był nadzór nad przesyłką z narkotykami, w której pakowaniu wcześniej brał udział i która była umieszczona w busie, którym podróżował skazany, w sytuacji, gdy pakunek w postaci torby i kartonu z napisem „Ariel” nie należały do skazanego, nie były też przeznaczone dla niego, skazany nie miał wiedzy o tym, że w przedmiotowym kartonie znajdują się substancję odurzające i psychotropowe;

3) obrazy przepisów prawa materialnego, tj. art. 55 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, przez wyrażenie poglądu, iż skazany dopuścił się przestępstwa opisanego w części wstępnej zaskarżonego wyroku, czym wypełnił znamiona określone w tym przepisie, podczas gdy z dokładnej analizy okoliczności przedmiotowej sprawy wynika, iż skazany czynu tego nie popełnił.

Wskazując na powyższe zarzuty autor kasacji, na podstawie art. 537 § 1 i 2 k.p.k. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie skazanego od zarzucanego mu czynu.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w odpowiedzi na kasację postulował o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego okazała się oczywiście bezzasadna, dlatego została rozpoznana na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Analiza zarzutów kasacyjnych wskazuje, że sprowadzają się one do powtórzenia wszystkich zarzutów apelacyjnych ze wskazaniem, iż zostały one nienależycie i powierzchownie rozpoznane. Jednocześnie wbrew zarzutom skarżącego brak jest podstaw do przyjęcia aby pominięty, co oznacza, że zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. jest bezzasadny w stopniu oczywistym. Jednocześnie warto przypomnieć, że powtórzenie w skardze kasacyjnej argumentacji prezentowanej uprzednio w apelacji może być skuteczne tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy nie rozpozna należycie wszystkich zarzutów i nie odniesie się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia w sposób zgodny z wymogami określonymi w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Jeżeli sąd odwoławczy podziela w pełni dokonaną przez sąd pierwszej instancji ocenę dowodów, może zaniechać szczegółowego odnoszenia się w uzasadnieniu swojego wyroku do zarzutów apelacji, gdyż byłoby to zbędnym powtórzeniem argumentacji tego sądu (zob. postanowienie SN z dnia 9 lipca 2014 r., sygn. II KK 180/14 LEX nr 1488796).

Lektura pisemnych motywów Sądu odwoławczego przekonuje, że dokonując kontroli prawidłowości ustaleń i oceny dowodów dokonanych przez Sąd I instancji, a także prezentując motywy swojego rozstrzygnięcia respektował on ustawowe wymogi, na dowód czego należy odwołać się do konkretnych fragmentów uzasadnienia ustosunkowujących się do kwestii kolejno poruszanych w apelacji.

I tak w odniesieniu do zarzutu obrazy art. 2 § 1 pkt 1 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez dowolną, lakoniczną i jednostronną ocenę zebranego materiału dowodowego z pominięciem okoliczności dla skazanego korzystnych, Sąd II instancji zawarł szczegółowe rozważania uwzględniające następujące zagadnienia:

1. charakterystyczne umiejscowienie odcisków linii papilarnych skazanego na przesyłce, oraz interpretację tych śladów zawartą w opinii biegłego z zakresu daktyloskopii – str. 3-5,
2. zakwestionowanie, jako wartościowego procesowo źródła dowodowego, znacznej części wyjaśnień skazanego – str. 4,
3. uznania za wiarygodne zeznań świadków [...] którykolwiek z zarzutów podniesionych w zwykłym środку odwoławczym został przez Sąd Apelacyjny – kierowców firmy przewozowej, w tym ich relacji odnośnie specyfiki wydawania

bagażu podróży – str. 5,

4. warunków przesiadki pasażerów – str. 5,

5. nadania przesyłki z zawartością środka odurzającego oraz substancji psychotropowej w miejscowości oddalonej od miejsca, w którym do busa wsiadł skazany – str. 6,

6. oraz planowanych okoliczności odebrania ww. przesyłki – str. jw.

Wprawdzie wywody Sądu odwoławczego odnośnie relacji wskazanych kierowców firmy przewozowej nie są szczególnie rozbudowane, jednak znajduje to uzasadnienie w braku potrzeby przytaczania bardziej drobiazgowej argumentacji, którą zawierało znane stronom uzasadnienie Sądu I instancji. Sąd odwoławczy w całej rozciągłości podzielił tę argumentację wskazując jednocześnie, dlaczego ogranicza w tym zakresie swoje motywy (str. 5 uzasadnienia SA), co biorąc pod uwagę choćby treść zacytowanego na wstępie judykatu SN uznać należy za postąpienie, które nie narusza dyspozycji art. 457 § 3 k.p.k.

Wszystkie wymienione powyżej elementy podlegały ocenie w aspekcie zarzutów apelacyjnych i do wszystkich Sąd odwoławczy należycie się ustosunkował, lub ograniczając zakres uzasadnienia do powołania się na argumentację Sądu Okręgowego wskazał ku temu powody, z czego należy wywodzić twierdzenie o oczywistej bezzasadności kasacji, która zarzuca kontroli odwoławczej nierzetelność.

Wśród zarzutów apelacyjnych znalazł się także zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, który z uwagi na ścisły związek z zarzutem pierwszym został rozpoznany łącznie, w czym również nie sposób na gruncie niniejszej sprawy upatrywać uchybienia.

Odnosnie zarzutu obrazy przepisów prawa materialnego (art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii) wypowiedział się Sąd Apelacyjny na samym wstępie rozważań ustosunkowujących się do apelacji obrońcy skazanego słusznie zauważając, iż wobec kwestionowania przez obrońcę ustaleń stanu faktycznego zarzut obrazy prawa materialnego nie znajduje racji bytu. Powyższe stanowisko jest trafne i znajduje oparcie w wypracowanym przez doktrynę oraz orzecznictwo dorobku, z którego przykładowo odwołać się można do jednego z najnowszych tezowanych orzeczeń Sądu Najwyższego w tej materii,

zgodnie z którym „obraza prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu lub niezastosowaniu w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można zatem mówić o naruszeniu przepisów prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę” (zob. postanowienie z dnia 9 lipca 2014 r., sygn. II KK 156/14, LEX nr 1482370). Zatem również i w tym aspekcie kasację uznać należy za oczywiście bezzasadną.

Omówiona wyżej konstrukcja skargi kasacyjnej pozwoliła jej autorowi na zaprezentowanie własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz zakwestionowanie przyjętych przez Sądy obu instancji ustaleń faktycznych. Jednak oczekiwanie skarżącego, że w związku z tym Sąd Najwyższy w ramach postępowania kasacyjnego dokona ponownej oceny tych dowodów oraz poczyni własne ustalenia faktyczne odmienne od tych, które dokonały Sądy obu instancji, oparte jest na rażąco niewłaściwej interpretacji przepisu art. 523 § 1 k.p.k., nie przewidującego takich uprawnień sądu kasacyjnego, który jest sądem prawa i w tym obszarze zagadnień może co najwyżej kontrolować sposób oceny dowodów dokonany przez Sąd odwoławczy. Warto podkreślić, że Sąd odwoławczy ograniczył się w tej sprawie do realizacji swych funkcji kontrolnych, natomiast sam nie prowadził uzupełniającego postępowania dowodowego. Dlatego nieporozumieniem wydaje się podniesiony w kasacji zarzut rażącego naruszenia art. 452 § 2 k.p.k. normującego zakres postępowania dowodowego w sądzie odwoławczym i jego przesłanki, który nie został poparty w kasacji żadną argumentacją, podobnie jak zarzut obrazy art. 440 k.p.k., stosowanego przez Sąd odwoławczy poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów, w przypadku rażącej niesprawiedliwości wyroku wynikającej z uchybienia nie dającego się pogodzić chociażby z zasadą rzetelnego procesu (zob. wyrok SN z dnia 3 czerwca 2014 r., IV KK 437/13, LEX nr 1478714). Warto zaznaczyć, że niemożność zastosowania tego przepisu w sprawie niniejszej wynikała z faktu, że wystąpienia takich uchybień skarżący nie wykazał, w zestawieniu okolicznością, iż apelacja obrońcy oskarżonego obejmowała swoim zakresem całość wyroku. Również niezasadny jest podniesiony w kasacji zarzut rażącego naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 4 k.p.k., art. 5 § 1 i 2 k.p.k. oraz

art. 7 k.p.k., nawet jeżeli traktować go jako zarzut z tzw. przeniesienia uchybień sądu *meriti* do orzeczenia sądu *ad quem* poprzez jego akceptację. Analiza argumentacji przedstawionej przez Sądy obu instancji wskazuje, że nie doszło do naruszenia tych przepisów, skoro Sądy obu instancji nie sygnalizowały wątpliwości w zakresie rekonstrukcji stanu faktycznego i odtworzenia zamiaru sprawcy oraz dokonały oceny wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów z uwzględnieniem standardów określonych w art. 7 k.p.k. Skarżący wydaje się zapominać, że nie wszystkie fakty ustalone przez sąd muszą być oparte na dowodach bezpośrednich, ale mogą wynikać także z nieodpartej logiki oraz jednoznacznego kontekstu ustalonej sekwencji faktów ubocznych. Prawdliwość takiego sposobu oceny materiału dowodowego przez Sądy obu instancji nie budzi w tej sprawie najmniejszych zastrzeżeń.

Z tych przyczyn, nie znajdując podstaw do uwzględnienia kasacji, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia, rozstrzygając o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego na podstawie art. 636 k.p.k.